

usługi IT

# Rynek na fali wznoszącej

Polski rynek usług IT będzie rozwijał się w ciągu pięciu lat w tempie ok. 4,6% rocznie – prognozuje IDC Poland. Najszybciej wzrasta segment usług hostingowych. Stąd powstające jak grzyby po deszczu, kolejne centra danych.

ADAM JADCZAK

**M**iniony rok to był ponad 7-proc. wzrost rynku usług, którego wartość IDC Poland oszacowała na prawie 3 mld USD. Ostrożna prognoza na ten rok mówi o 3,5-proc. wzroście (do 3,1 mld USD). W roku 2012 ma być to 4% (3,2 mld USD). Analitycy IDC uważają jednak, że rynek może ich pozytywnie zaskoczyć. Polski rynek usług jest też już całkiem spory i dobrze

**IDC prognozuje, że w najbliższych latach będziemy mieli do czynienia z szybkim wzrostem w segmencie publicznych rozwiązań chmurowych. W 2009 r. globalny dochód z takich usług wyniósł 16 mld USD – według analityków – w 2014 r., kwota ta wyniesie 55,5 mld USD.**

rozwinęty. Coraz trudniej jest mu więc szybko rosnąć. Pojawiają się na nim jednak ciekawe nisze. „Mignęły już co prawda czasy, gdy firmy masowo wdrażały systemy ERP i CRM. Teraz coraz częściej oddają zakupione aplikacje w zarządzanie firmom zewnętrznym. Ten rynek jest jednak na tyle mały, że każdy większy kontrakt może znacząco zmienić jego wartość i udziały poszczególnych graczy” – mówi Ewa Zborowska, analityk rynku usług w polskim oddziale IDC. „Równocześnie rośnie też rynek usług utrzymania aplikacji” – dodaje.

Najszybsze wzrosty

Jak ze zdziwieniem przyznają przedstawiciele IDC Poland, w 2010 r. najszybciej rozwijały się usługi integracji systemów oraz projektowania aplikacji. Z kolei mocno wyhamowała sprzedaż tzw. usług podstawowych – wsparcia technicznego i instalacji infrastruktury. „Na usługach tych można coraz mniej zarobić, więc część firm rezygnuje z ich oferowania. Z drugiej strony coraz częściej są oferowane wraz z zakupem serwera” – komentuje Ewa Zborowska. Szybko za to rósł rynek outsourcingu, powyżej 11%. Jedynym niechlubnym wyjątkiem stanowił segment usług zarządzania sieciami i komputerami. Ponownie ze względu na niskie marże odpuszczają go duzi dostawcy. Choć jest wyjątek... Grupa TP wyszła właśnie z ofertą usług IT dla sektora MSP. To zapewne zaostrzy konkurencję w tym segmencie i jeszcze bardziej obniży marże.

Na nową ofertę Grupy TP składają się usługi związane ze wsparciem technicznym właśnie oraz wynajmem komputerów, sprzętu peryferyjnego i oprogramowania. Na razie ten ostatni element ograniczony jest do pakietów biurowych i systemów bezpieczeństwa, ale docelowo ma także objąć systemy wspierające zarządzanie firmą. Usługi te skierowane są do firm sektora małych i średnich przedsiębiorstw, ale TP nie wyklucza oferowania ich także na rynku SOHO, a nawet klientom indywidualnym. „Nasza oferta jest idealnym rozwiązaniem dla przedsiębiorstw rozproszonych geograficznie lub posiadających dużą grupę działających w terenie handlowców” – przekonują.

Miesięczną opłatą za podstawowe usługi wynajmu sprzętu ze wspar-

ciem technicznym ustalono na 99 zł. Bardziej rozbudowane – pakiety optymalny, mobilny, prestiż – to opłaty miesięczne od 109 zł do 179 zł, w zależności od konfiguracji sprzętowej. Samo wsparcie dla posiadanych już komputerów to koszt ok. 55 zł miesięcznie. Przedstawiciele Grupy TP deklarują, że podstawowe problemy rozwiązywane są zдалnie w ciągu kilkunastu minut.

**50%**  
taki był w 2010 roku wzrost w Polsce rynku usług hostingu infrastruktury. W tym roku ma to być wciąż dwucyfrowy wzrost, rzędu 10-15%.

„W pierwszej linii wsparcia pracuje dziś ok. 10 osób” – mówią. Gdy awaria jest poważniejsza, naprawa może potrwać do trzech godzin. W przypadku zaś konieczności wizyty u klienta, gwarantowana jest naprawa nie później niż następnego dnia roboczego. Wsparcie on-site mają zapewnić lokalni partnerzy. Często są to firmy założone przez byłych pracowników Telekomunikacji Polskiej.

W ciągu miesiąca lub dwóch TP zamierza udostępnić klientom także backup online. Każdy z użytkowników, którzy wykupią tę usługę, będzie miał do dyspozycji 10 GB powierzchni dyskowej. Ceny tej usługi jeszcze nie ujawniono.

Przebojowy hosting infrastruktury

Najszybciej w 2010 roku rozwijał się hosting. „Bardzo aktywni w tym obszarze stają się operatorzy telekomunikacyjni. Mają nadmiarowe centra

danych, zobaczyli, że można na tym zarobić” – mówi Ewa Zborowska. W roku 2010 ten segment rynku wzrósł o 50%! W tym ma to być wciąż dwucyfrowy wzrost, rzędu 10-15%.

Popularyzacja cloud computing może dodatkowo pozytywnie wpłynąć na ten rynek. Analitycy IDC przepytali niedawno CIO, co sądzą o prywatnych systemach cloud computing. Pytano ich m.in. o to, czy takie systemy wydają im się bardziej użyteczne biznesowo niż chmury publiczne? „Aż 55% respondentów odpowiedziało, że firmy powinny raczej korzystać z systemów prywatnych. Kolejne 22% stwierdziło, że oba rodzaje są równie atrakcyjne” – tłumaczył Frank Gens, analityk IDC. Na potrzeby badania analitycy IDC przyjęli, że chmura prywatna to firmowe rozwiązanie typu cloud computing, którego dostawcą jest dział IT firmy, i z którego mogą też korzystać np. oddziały w innych krajach danej firmy.

Trend budowy chmur prywatnych zaczął się popularyzować kilka lat temu – sferowie działów IT, którzy bezskutecznie próbowali stworzyć zintegrowane, wydajne i wygodne w użyciu firmowe systemy informatyczne zauważyli, że dostawcy publicznych usług cloud computing zdołali osiągnąć ten efekt tworząc rozwiązania zupełnie od podstaw i budując coś zupełnie nowego – systemy oparte na chmurze. Wtedy też zaczęły powstawać pierwsze zamknięte, prywatne rozwiązania cloud computing. Obecnie znaczna część firm zamierza korzystać zarówno z prywatnych, jak i publicznych chmur. Aż 75% respondentów zadeklarowało, że w tym środowisku chce uruchomić rozwiązania do pracy grupowej. Ponad 50% ankietowanych gotowych jest do wykorzystywania poczty elektronicznej działającej w chmurze publicznej.

Wzrost popularności usług hostingu infrastruktury i cloud computing w Polsce niesie za sobą spore inwestycje dokonane w ciągu ostatnich lat. Tym bardziej że część kosztów finansuje Unia Europejska. Nowe centra danych zbudowało kilka firm teleinformatycznych.

Tysiące metrów kwadratowych szaf

Jedno z ostatnich data center stworzyła w Warszawie spółka Grupy TP – Integrated Solutions. Świadczy ona usługi integracyjne,

ale chce także udostępniać zasoby chmury obliczeniowej. Oferta *cloud computing* będzie obejmować udostępnianie infrastruktury sieciowej, serwerowej i pamięci masowych. Nowa spółka w Grupie TP zamierza być w czołówce dostawców usług z chmury. Integrated Solutions ma do dyspozycji kilkaset metrów kwadratowych powierzchni we własnym centrum danych.

Z kolei w I kwartale 2011 r. spore centrum przetwarzania danych otworzyła w Katowicach 3Services Factory. Inwestycja ta jest wspólnym projektem operatora TKP i niemieckiego PCC SE. Data center ma powstawać w kilku etapach. Pierwszy ośrodek otwarty został w Katowicach. Kolejny, stanowiący zapasowe centrum – w Bytomiu. Łącznie do wynajęcia będzie ok. 4000 mkw. Całkowita wartość inwestycji to ok. 40 mln zł. „Wraz z otwarciem pierwszego etapu, który obejmuje udostępnienie pod wynajem 250 szaf, rozpoczynamy budowę kolejnej hali” – mówi Zbigniew Szkaradnik, prezes zarządu 3SF.

W drugim końcu Polski – w Olsztynie rok temu centrum danych otworzył Sprint. Sprint Data Center (SDC) ma pomieścić 60 szaf stelażowych. Ma jednak zostać podjęta decyzja o otwarciu kolejnego centrum przetwarzania danych w Gdańsku. Trzecim planowanym jest data center na Śląsku. Projekt

**56 mld USD**  
sięgnęły w 2014 roku światowe, publiczne wydatki na usługi *cloud computing*. W 2009 r. administracja całego świata wydała na ten cel 16 mld USD, z tego 70% przypada na Stany Zjednoczone, a 16% na Europę Zachodnią.

budowy SDC został zrealizowany przy wsparciu ze środków Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka. Wartość dofinansowania to 2,5 mln zł. „Ilość informacji rośnie w tempie geometrycznym. Rośnie też bardzo szybko liczba magazynowanych informacji. Aby opanować ten

problem, firmom w sukurs przychodzi informatyka. W naszym centrum danych znajdzie się miejsce na systemy pamięci masowych zdolne przechowywać do 20 PB danych” – powiedział na otwarciu Sprint Data Center Henryk Kamiński, prezes zarządu Sprint. – To jedna trzecia wolumenu danych, który ludzkość zapisala od początku swojej historii we wszystkich językach na świecie” – dodaje obrazowo.

Sprint zamierza oferować m.in. hosting i wynajem serwerów, kolokację sprzętu, ale także usługi administracji serwerów, streamingu audio-wideo oraz dostarczania oprogramowania oferowanego w modelu SaaS, w tym Systemy Wspomagania Centrum Zarządzania Kryzysowego lub Obsługi Floty i Transportu.

Powierzchnię swoich centrów danych rozbudowuje też ATM. Firma w tym roku finalizuje pierwszy etap rozbudowy Centrum Telekomunikacyjnego ATMAN-Grochowska. Jednocześnie rozbudowuje pozostałe dwa centra danych – Telehouse Poland w Warszawie

i Centrum Danych Altus w Katowicach. „Prowadzone przez nas inwestycje są największym tego typu przedsięwzięciem na rynku data center w Polsce. Już w trzecim kwartale 2011 r. powierzchnia techniczna w naszych centrach danych wzrosła z 5800 mkw. do 8300 mkw. Zapewni to nam pozycję lidera rynku data center w Polsce, a także istotnego gracza w naszym regionie Europy” – przekonują przedstawiciele firmy. Pod koniec września br. ATM poinformowała także o podpisaniu umowy partnerskiej z Linxdatacenter. Partnerzy mają wzajemnie sprządać swoje usługi kolokacyjne na terenie Europy Środkowo-Wschodniej. Łączna powierzchnia w sześciu centrach ATM i Linxdatacenter wynosi 23 000 mkw.

Do grupy firm inwestujących w hosting dołącza Polcom z centrum danych w Skawinie pod Krakowem. Polcom Data Center ma być jednym z najnowocześniejszych i największych w Polsce Południowej. Łączna dostępna powierzchnia w tym centrum danych to 6000 mkw. ▀